Wtorek, 23 października 1990 r. Cena 400 zł

Nr indeksu 350-729

24 godziny

GAZETA KIELECKA

Kielce, nr 115 (135), rok II

Biblioteka Publiczna w Kielcach

Egzemplarz Obowiązkowy

66 927/90

Bomba w KW PZPR

Wczoraj około g. 12 anonimowy rozmówca powiadomił policję, że pod b. siedzibę KW PZPR w Kielcach podłożył bombę, która miała zaraz wybuchnąć.

Z relacji mjr. **Mariana Grygiela** dowiedzieliśmy się, że reakcja policji była natychmiastowa:

— Podjechaliśmy przed budynek, wyprowadziliśmy wszystkich pracowników i przystąpiliśmy do przeszukania pomieszczeń. Po wstępnym rozpoznaniu nie znaleźliśmy ładunku wybuchowego.

Kpt. **Piotr Berner** twierdzi, że nigdy nie ma stuprocentowej pewności: — Bomba zegarowa może być dobrze ukryta. Wykrywacz metali jest zawodny, dlatego budynek jest pod obserwacją, a ulice w jego pobliżu są zablokowane przez radiowozy.

AGN

Gaz w kampanii wyborczej

W minioną niedzielę około godz. 13 na jednej z kieleckich ulic trzech napastników obezwładniło gazem łzawiącym pana **Mirosława Gębskiego**, szefa komitetu wyborczego **Kornela Morawieckiego**. Skradziono deklaracje z podpisami wyborczymi oraz pieczątkę Rady Koordynacyjnej Federacji Młodzieży Walczącej Region Świętokrzyski.

(Iga)

Samodzielność Bocianka?

Osiedle Bocianek w Kielcach istnieje już kilkanaście lat. Jest w pełni zagospodarowane, kłopoty nowych osiedli mieszkańcy mają już za sobą. Problemów jednak nie brakuje.

Np. po wprowadzeniu się do mieszkań wielu lokatorów zaczęło odczuwać przykre dolegliwości: bóle głowy, nieżyty górnych dróg oddechowych. Przyczyną było zastosowanie bardzo szkodliwego dla zdrowia ksylamitu. Usuwanie go spod podłóg trwa do dzisiaj. Wymiana wylewek w jednym mieszkaniu to kwestia 6 tygodni, koszty: ok. 10 mln zł i konieczność przeniesienia lokatorów do mieszkania zastępczego. Około 100 lokali wymaga remontu z tego powodu.

Poważnym problemem jest przemarzanie ścian i zimno w mieszkaniach Bocianka (do ocieplenia pozostało jeszcze 30 budynków), a także częste awarie wodociągów. W tym roku było ich już 12. Woda płynie strumieniem z uszkodzonych rur, a mieszkańcy niepokoją się wysokością opłat za wodę.

Na początku br. władze KSM podjęły niepopularną decyzję o znacznej podwyżce czynszów. W odpowiedzi lokatorzy zorganizowali się i zbiorowo zaprotestowali. W rezultacie nowe czynsze zostały zmniejszone o połowę. Wówczas zaczęto mówić na Bocianku o konieczności oddzielenia się od KSM i założeniu małej spółdzielni osiedlowej.

dokończenie na str. 3

„Najmrodzki" z Tychowa

Mimo młodego wieku przestępczy staż 22-letniego Cezarego W. z Tychowa Nowego (gm. Mirzec) prezentuje się dość imponująco. Od wczesnych lat młodzieńczych przejawiał słabość do gołębi i... cudzych portfeli. Kradzieże kieszonkowe zdarzały mu się już od 1984 roku. Zasmakował także uroków włamań. Kiedy jeszcze pracował w starachowickiej FSC nie gardził dyskretną penetracją szafek ubraniowych kolegów. Wspomniane skłonności oraz w pełni odwzajemniana miłość do wódeczki zaprowadziły go w końcu na ławę oskarżonych.

Za pierwszym razem starachowicki sąd skazał go na karę ograniczenia wolności. Po następnym skoku miał już mniej szczęścia — zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrowcu trafił do więziennej celi. W Zakładzie Karnym w Koziegłowach koło Poznania wyraźnie mu się nie podobało, kiedy więc nadarzyła

dokończenie na str. 7

Wkrótce przetargi

Od pewnego czasu w centrum Kielc obserwujemy znaczne spustoszenie w sieci handlowej. Likwiduje się sklepy spożywcze, warzywnicze, papiernicze i wielu jeszcze innych branż. Co drugi sklep opatrzono wywieszkami: „Sklep w likwidacji — przepraszamy". Po pustych wnętrzach hula wiatr i... myszy, a zdezorientowani klienci biegają po mieście w poszukiwaniu potrzebnych artykułów. Jak długo to jeszcze potrwa?

Jak się dowiadujemy, jeszcze w tym miesiącu mają odbywać się pierwsze przetargi na lokale użytkowe. Wkrótce więc nowi właściciele uruchomią tutaj nowe sklepy. Jakie będą czynsze, jakie zaopatrzenie i ceny — już wkrótce się przekonamy.

(B)

„Izba" droższa

Dotychczasowa opłata za pobyt w Izbie Wytrzeźwień wynosiła 60 tys. zł, za transport należało zapłacić 15 tysięcy. Opłata była jednak nieadekwatna do kosztów związanych z funkcjonowaniem tego przybytku. Ponadto około 50 proc. osób nietrzeźwych dowożonych tutaj na nocleg było niewypłacalnych.

W związku z tym wystąpiła konieczność dofinansowywania izby z budżetu miasta. W ciągu ostatnich 8 miesięcy izba zarabiała na siebie tylko w 41 procentach. W bieżącym roku z budżetu Kielc wyasygnowano na ten cel około 234 mln złotych!

Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności Rada Miejska w Kielcach podjęła decyzję o podniesieniu opłaty za pobyt w Izbie Wytrzeźwień na 130 tysięcy złotych. Dowóz natomiast kosztuje 20 tysięcy. Nowe opłaty obowiązują od 19 października br.

(B)

Kandydaci na kapłanów

Wczoraj o godz. 11 w auli Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił rektor, ks. doc. dr hab. **Stanisław Czerwik**, który powiedział m.in.: — Nowy rok akademicki inaugurujemy pod znakiem trwającego w Rzymie Synodu Biskupów, zatroskanych o przyszłość Kościoła, którego sługami mają być święci prezbiterzy. Już dzisiaj w program naszych refleksji musimy wpisać to, co przed laty powiedział Sobór o formacji oraz o życiu i posłudze kapłanów. W br. akademickim nasze seminarium będzie żywo uczestniczyć w przygotowaniu Kościoła kieleckiego do spotkania z Janem Pawłem II. Trzeba, aby nasze przygotowanie do papieskiej pielgrzymki szło bardziej w głąb.

Ksiądz rektor serdecznie powitał przybyłych na uroczystą inaugurację roku akademickiego gości. Szczególnie gorąco powitał najmłodszych 33 kandydatów do seminarium, którzy przyjęci zostali do grona alumnów.

Sprawozdanie z działalności seminarium w roku akademickim 1989–90 złożył ks. wicerektor **Jan Kuśmierz**. Z kolei odbyła się immatrykulacja alumnów I roku, którzy z dużą uwagą wysłuchali wykładu inauguracyjnego: „Ideał prezbitera w «De officiis ministrorum św. Ambrożego»", który wygłosił ks. dr **Kazimierz Gurda**.

Serdeczne życzenia w imieniu kieleckich biskupów przekazał wszystkim alumnom i gronu wykładowców ks. bp dr **Jan Gurda**.

(tsz)

Rektor seminarium, ks. doc. dr hab. Stanisław Czerwik wręcza indeks i legitymację studencką. Na zdjęciu z prawej ks. bp Jan Gurda na uroczystości rozpoczęcia roku akademickiego.

Fot. T. Szmidt

Radio „Wolne Starachowice"

Przez kilka tygodni starachowiczanie mieli okazję słuchania prawdziwie niezależnej i całkowicie prywatnej rozgłośni.

Mimo iż Radio „Wolne Starachowice" nadawało swój program słowno-muzyczny codziennie w stałych godzinach popołudniowych inspektorzy Państwowej Inspekcji Radiowej dość długo nie mogli uporać się z intruzem w eterze. W paśmie 66MHz na UKF bez większych przeszkód można więc było słuchać najnowszych hitów muzyki młodzieżowej, wstawek reklamowych i zupełnie nie kontrolowanych rozmów oscylujących niekiedy na granicy rynsztoku.

Jak było do przewidzenia, działającego bez stosownego zezwolenia prywatnego radiowca w końcu zlokalizowano. Dość prymitywny nadajnik przedstawiciele Okręgowego Inspektoratu PIR odnaleźli w jednym z domów przy ul. Sudeckiej na osiedlu Trzech Krzyży. Sprawcą całego zamieszania okazał się 18-letni Michał X. uczeń jednego ze starachowickich liceów.

Urządzenie nadawcze skonfiskowano, a wobec przedsiębiorczego licealisty zastosowano jedynie rozmowę ostrzegawczą.

M.B.

Więcej jasności

22 bm., w ostatnim dniu XVI Polonijnego Forum Gospodarczego w Poznaniu o powstanie Polsko-Polonijnego Funduszu Inwestycyjnego zaapelował **Tadeusz Kutek** z Wielkiej Brytanii. Jego akcjonariuszami powinni stać się Polacy w kraju i za granicą.

Dwie sprawy były charakterystyczne dla tego forum — powiedział dziennikarzowi PAP **Stefan Lewandowski** ze Szwecji, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Inwestorów zagranicznych. — Od dłuższego czasu biznesmeni polskiego pochodzenia mocno akcentowali rozstrzygnięcia prawne. To, co usłyszeliśmy od przedstawicieli rządu odnośnie warunków inwestowania kapitału zagranicznego w Polsce sporo nam wyjaśniło. Czekamy teraz na decyzje parlamentu. Drugim nurtem spraw był udział polonijnego kapitału w zapowiadanej szeroko prywatyzacji polskiej gospodarki poprzez nabywanie akcji, wykupywanie przedsiębiorstw i majątku po zlikwidowanych jednostkach gospodarczych oraz ich restrukturyzację.

(PAP)

Ekologia w polityce

Jest to dokument o przełomowym znaczeniu, aczkolwiek nie pozbawiony pewnych wad i niedokładności, które można usunąć w toku prac redakcyjnych — takie było zdanie wielu członków Rady Ochrony Środowiska i Rady Ochrony Przyrody, które na wspólnym posiedzeniu 22 bm. omawiały stanowisko dotyczące rządowego projektu polityki ekologicznej państwa. Projekt ten przewiduje wprowadzenie nadrzędności celów ekologicznych nad gospodarczymi, czyli tzw. zasadę ekorozwoju. Określa też kompetencje i odpowiedzialność państwa za stan środowiska oraz zadania samorządów.

W dyskusji uznano za słuszne potraktowanie porozumień „okrągłego stołu" w tej dziedzinie — za program do realizacji. Równocześnie wskazywano na potrzebę uzupełnienia rządowego projektu akcentami dotyczącymi wzajemnych relacji gospodarki przestrzennej i budownictwa oraz ochrony środowiska.

(PAP)

Z Argentyny do Polski

Z oficjalną dwudniową wizytą przybył wczoraj do Polski prezydent Republiki Argentyńskiej **Carlos Menem**. Na lotnisku argentyńskiego gościa i towarzyszące mu osobistości powitał prezydent **Wojciech Jaruzelski**.

Prezydent RP przyjął **Carlosa Saula Menema**. Omówiono kwestie kontynuowania dialogu na najwyższym szczeblu, ożywienia współpracy gospodarczej, kulturalnej i naukowo-technicznej. W spotkaniu uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych obu państw.

(PAP)

Lepszy król niż prezydent

Jak poinformowała PAP Klub Zachowawczo-Monarchistyczny, będzie organizatorem Europejskiego Kongresu Monarchistycznego, który odbędzie się w Polsce 8 i 9 grudnia br., z udziałem przedstawicieli organizacji monarchistycznych z Europy zachodniej i USA.

Tematem kongresu będzie przyszłość idei królewskiej w Europie i możliwości restytucji tej formy ustrojowej w poszczególnych krajach oraz wzajemna prezentacja dorobku i wartości europejskiego i polskiego monarchizmu. Organizatorzy zamierzają również ukazać społeczeństwu i rozpoczynającemu kadencję prezydentowi wartości autentycznego autorytetu władzy.

W programie przewidziano zamknięte sympozjum ideowo-programowe w Warszawie oraz prelekcje gości krajowych i zagranicznych w wielu miastach Polski.

(PAP)

Z momentem rozpoczęcia procesu zjednoczenia RFN i NRD rząd RP podjął działania zabezpieczające polskie interesy i zmierzające do utrzymania warunków współpracy gospodarczej ze zjednoczonym państwem niemieckim — odpowiada na interpelację pos. Barbary Blidy w sprawie zatrudnienia Polaków na terenie Niemiec wiceminister pracy i polityki socjalnej **Jerzy Szreter**.

Rynek dla gastarbeiterów

Jednym z elementów przyjętej polityki, określonej w memorandum rządu polskiego, stało się zagadnienie dostępu do niemieckiego rynku pracy dla polskich przedsiębiorstw i obywateli naszego kraju chcących indywidualnie podjąć pracę u niemieckich pracodawców.

KERM o podatkach

Projekty nowych ustaw podatkowych zdominowały wczoraj posiedzenie KERM. Ich przyjęcie oznaczać będzie dopełnienie zmian składających się na nowy system podatkowy w Polsce.

Najistotniejszy z dokumentów omawianego bloku jest projekt ustawy o podatku od produktów i usług (tzw. polski VAT). Podatek taki stosowany jest obecnie w 52 krajach, w tym w całej EWG. Zakłada się, iż w Polsce będzie obowiązywał począwszy od II półrocza przyszłego roku.

Podczas posiedzenia uzgodniono, iż istniejące jeszcze rozbieżności i uwagi będą przedmiotem dalszych uzgodnień, tak aby projekt ustawy mógł być przedstawiony na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów.

KERM omówił również projektowane zmiany w ustawie o podatku obrotowym i w ustawie o opodatkowaniu jednostek gospodarki uspołecznionej.

Członkowie KERM omawiali również projekt ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

(PAP)

O wodzie bez „wody"

Pierwszym punktem obrad wójtów i burmistrzów województwa kieleckiego, które odbyło się 22.10. było spotkanie z posel **Marią Stolzman** na temat zaopatrzenia wsi w wodę. Pani poseł omówiła zasady działania **Fundacji Wspomagającej Zaopatrzenie Wsi w Wodę** (przedstawiliśmy je we wczorajszym numerze „24 Godzin").

Wodociągi można budować tanio, przeciętna cena wynosi 70—80 mln zł za kilometr. Ponieważ w Polsce jest duży rynek wykonawczy, w czasie przetargu można negocjować niższy zysk firmy, której będzie zależało na uzyskaniu zlecenia. Należy stawiać sprawy twardo — mówiła dr Maria Stolzman.

W trakcie zadawania pytań ponownie wypłynęła kwestia cen. Odpowiadając na jedno z nich poseł Stolzman stwierdziła, że cena 200 mln zł za kilometr jest bezsensowna i nigdy się z taką nie zetknęła. Jednocześnie przyznała, że zdarzają się przypadki zawyżania kosztów.

Na zakończenie gość wypytywał się przedstawicieli gmin, w których toczą się prace przy współudziale fundacji o stan zaawansowania robót. Okazało się, że w większości toczą się one zgodnie z planem lub są już na ukończeniu.

(JG)

Z powodu śmierci

p. dr MARII WĄSOWSKIEJ

wyrazy współczucia

RODZINIE

składa

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność" w Szpitalu Miejskim w Kielcach.

98-R

Kontrola w terenie

49 inspektorów Państwowej Komisji Wyborczej udało się 22 bm. w teren, na swą pierwszą, dwudniową kontrolę. W wojewódzkich komisjach wyborczych, biurach wyborczych i zarządach gmin sprawdzają stan prac przygotowawczych do wyborów. Chodzi o to czy wykonano w terminie dotychczasowe czynności ujęte w kalendarzu wyborczym, a więc czy wojewódzkie komisje wyborcze odbyły swe pierwsze posiedzenia, czy utworzono obwody głosowania (także w zakładach zamkniętych), czy zarządy gmin podały do publicznej wiadomości informacje o numerach i granicach obwodów głosowania oraz o siedzibach obwodowych komisji wyborczych. Inspektorzy sprawdzają także stopień zaawansowania najbliższych prac wyborczych, związanych z powołaniem obwodowych komisji wyborczych, opracowaniem systemu szkoleń ich członków, sporządzaniem spisów wyborców.

O swych ustaleniach inspektorzy poinformują 26 bm. Państwową Komisję Wyborczą.

— Przedłużenie terminu zgłaszania kandydatów na prezydenta nie wchodzi w rachubę — powiedział dziennikarzowi PAP przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej **Andrzej Zoll**, komentując treść pisma, jakie w tej sprawie skierował do PKW sztab wyborczy Władysława Siła-Nowickiego. Przewidziany na zgłaszanie kandydatów termin 20 dni od daty ogłoszenia zarządzenia marszałka Sejmu w sprawie wyborów prezydenta określa ustawa; może on więc być zmieniony tylko przez Sejm, w drodze nowelizacji.

Państwowa Komisja Wyborcza — dodał A. Zoll — zajęła 17 października jednoznaczne stanowisko, że ustawa o wyborze prezydenta nie ogranicza uprawnień obywateli do udzielenia poparcia kilku kandydatom. Takie też stanowisko przedstawiłem w „Teleexpressie".

(PAP)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 października 1990 r. zmarła

śp. MARIA KUSIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23.X.1990 r. o godz. 15 Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła Św. Stanisława Kostki, ul. Wyspiańskiego w Myszkowie.

Pogrążona w żałobie RODZINA

Głębokie wyrazy współczucia

Prezesowi ANTONIEMU KUSIAKOWI

z powodu śmierci

ŻONY

składają:

pracownicy i działacze Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych i Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów w Częstochowie.

C-73

Samodzielność Bocianka?

dokończenie ze str. 1

niegospodarność i niewłaściwe naliczanie kosztów eksploatacji. Mała spółdzielnia będzie lepiej wykorzystywać posiadane środki — argumentowano. Zbierano podpisy lokatorów opowiadających się za oddzieleniem od KSM, by na zebraniu przedstawicieli w końcu marca br. zgłosić formalny wniosek o odłączenie Bocianka. Wniosek został przyjęty przez nowo wybrane władze do rozpatrzenia. Nowy prezes, **Ryszard Gniatkowski** po zapoznaniu się z tą sprawą mówił:

— Władze spółdzielni nie są przeciwko podziałowi. Nie jest to jednak sprawa do załatwienia „od ręki" i automatycznie. Należy sporządzić bilans, dokonać podziału majątku, ustalić prawa i zobowiązania.

Nie wszyscy lokatorzy są za oddzieleniem się Bocianka; przychodzą do nas pełni obaw, czy nie wzrosną czynsze. Przeprowadziliśmy sondę w osiedlu. Pracownicy administracji zbierali podpisy lokatorów. Wyniki mówią, że jedynie 309 członków chce odłączenia się od spółdzielni. W plebiscycie wzięły udział tylko 1564 osoby.

Zapytałam spotkanych przypadkowo w osiedlu mieszkańców co sądzą na ten temat. Wiele osób nie orientowało się, o co chodzi. Twierdzili na ogół, że jeśli będzie lepiej i czynsze nie będą wyższe, a administracja będzie dobrze pracować, to dobrze, żeby powstała własna, mała spółdzielnia.

Lepiej zorientowani odpowiadali:

— Potrzebna jest dokładna analiza ekonomiczna. Jeśli fachowcy stwierdzą, że spółdzielnia ma szansę, że będziemy żyli lepiej, to należy się odłączyć. Także koszty utrzymania administracji w mniejszej spółdzielni powinny być niższe.

— W blokach na Bocianku jest wiele wad technologicznych, słyszałem, że państwo cofnęło umarzalne kredyty na ich usuwanie. Osiedle jest deficytowe z powodu nierozsądnego obniżenia czynszów na początku roku, ponadto lokatorzy zalegają z opłatami na kilkadziesiąt mln zł. Osobiście boję się o przyszłość nowej spółdzielni.

Niektórzy podejrzewają, że plebiscyt przeprowadzony przez władze KSM był manipulowany. Towarzyszyły mu bowiem komentarze, że odłączenie Bocianka będzie bardzo niekorzystne dla lokatorów.

Zaangażowani w sprawę podziału są jednak optymistami. Pan **Krzysztof Leszcz**, członek Rady Osiedla i Rady Nadzorczej KSM, przedstawiciel zarządu tworzącej się spółdzielni mówi:

— Wśród grupy założycieli naszej spółdzielni są ekonomiści, którzy rozważają wszystkie argumenty „za" i „przeciw". Jesteśmy przekonani, że nasz zamiar się powiedzie. Liczymy na wpływy ze sprzedaży mieszkań i wynajmu lokali użytkowych, których w osiedlu jest naprawdę dużo. Niektóre nie są w ogóle wykorzystywane. Odłączenie od KSM pozwoli na prawidłowe rozliczanie się z lokatorami; obecne rozliczenia między osiedlami są niewłaściwe. Nie widzimy również potrzeby utrzymywania stałej ekipy remontowo-budowlanej. A jeśli już istnieje, powinna zarabiać, świadcząc odpłatne usługi. „Podglądamy" pracę małych spółdzielni mieszkaniowych w innych miastach, chcemy korzystać z ich doświadczeń. Lokatorzy będą rozliczani na podstawie rzeczywistego zużycia wody, zostaną przeprowadzone konieczne remonty, odnowione klatki schodowe, będą instalowane domofony. Planuje się ponowną ekspertyzę mieszkań w celu wykrycia obecności ksylamitu.

Ludzie zaangażowani w utworzenie nowej spółdzielni liczą na umarzanie kredytów (są już zapowiedzi tej decyzji), nie wierzą, że osiedle musi być deficytowe. Wszystko zależy od właściwego gospodarowania, a rezerwy, jak twierdzą zainteresowani, są ogromne.

Największym problemem jest obecnie właściwy podział majątku, przekazanie nowej spółdzielni wpływów z dotychczas sprzedanych na Bocianku mieszkań. Rada osiedla skarży się na trudności w porozumieniu z zarządem KSM. „Prezes podejmuje decyzje bez akceptacji nie tylko osiedlowego samorządu, ale i Rady Nadzorczej" — usłyszałam opinię.

Perypetie związane z oddzieleniem się Bocianka zmierzają do końca. 7 września br. Rada Nadzorcza KSM zatwierdziła plan podziału spółdzielni. Dzisiaj (23 października) w KSM odbędzie się zebranie przedstawicieli (czyli walne zgromadzenie). Podobno ma być rozstrzygnięta sprawa spółdzielni „Bocianek". **(b)**

Badania zbrodni stalinowskich

Ofiary stalinowskiego bezprawia do dnia dzisiejszego nie doczekały się niestety moralnego oraz materialnego zadośćuczynienia. Istniejące unormowania prawne w znacznej mierze uniemożliwiają ujawnienie osób odpowiedzialnych za zbrodnicze praktyki lat pięćdziesiątych. Szczupłość kadr Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Kielcach dodatkowo podejmującej problematykę zbrodni stalinowskich utrudnia prowadzenie badań systemowych w tym zakresie.

Niezbędne stało się więc zwrócenie o pomoc do osób, które z racji swego autorytetu moralnego oraz wiedzy historyczno-prawnej, mogą ułatwić zbadanie tej, jakże ważnej i bolesnej dla świadomości społeczeństwa, problematyki.

Osoby te — przedstawiciele środowisk kombatanckich, reprezentanci byłych więźniów politycznych, duchowni, prawnicy oraz pracownicy naukowi kieleckich uczelni — w toku odbytego w dniu 18 września 1990 r. posiedzenia, podjęły decyzję o powołaniu KOMISJI HISTORYCZNO-PRAWNEJ ds. BADANIA ZBRODNI STALINOWSKICH przy PREZESIE SĄDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH.

Komisja za swoje najpilniejsze zadanie uznaje podjęcie i koordynowanie badań na następujące tematy:

— miejsce pochówku i okoliczności śmierci więźniów politycznych na obszarze dawnego woj. kieleckiego,

— analiza orzekanych kar śmierci i kar długoletniego więzienia w procesach politycznych 1944—1956,

— zakłady karne, areszty, obozy i inne miejsca odosobnienia w latach 1945—1956 na terenie Kielecczyzny,

— deportacje obywateli polskich poza granice kraju,

— zbrodnicze praktyki organów przymusu w latach 1944—1956 (UB, KBW, MO, NKWD i inne).

Ogrom materiału faktograficznego oraz szeroki zakres niezbędnych poszukiwań dowodowych powoduje, iż niezbędne jest poszerzenie składu komisji. Prezes Sądu Wojewódzkiego w Kielcach liczy w tym zakresie na pomoc środowisk kombatanckich, towarzystw regionalnych, studentów i pracowników naukowych kieleckich uczelni. W najbliższym czasie poinformuje o formach organizacyjnych tego współdziałania.

Osoby zainteresowane współpracą z komisją i dysponujące wiarygodnymi informacjami o przypadkach naruszania praworządności — w latach 1944—1956 — proszone są o kontakt (osobisty, telefoniczny, listowny) pod adresem: prezes Sądu Wojewódzkiego w Kielcach — Komisja Historyczno-Prawna ds. Badania Zbrodni Stalinowskich 25-372 Kielce ul. Gwardii Ludowej 12a, pokój nr 12 tel. 459-45. *Zgłoszenia telefoniczne lub* **osobiste w każdy wtorek tygodnia w godz. 15.30—17.**

Pamiętajmy, iż upływający czas zaciera możliwość zbadania prawdy.

Kto chce śpiewać i tańczyć...

... powinien zgłosić się do kieleckiego WDK. Zespół Pieśni i Tańca „Kielce" potrzebuje tancerzy i śpiewaków, „Małe Kielczanki" chętnie przyjmą utalentowane dzieci w wieku od 6 do 15 lat, zaś zespół Tańca Współczesnego „Impuls" — młodzież od 14 do 20 roku życia. Szczegóły w WDK, ul. Ściegiennego 1, tel. 490-41. **(Lid)**

Pieniądze na kampanię Mazowieckiego

Tadeusz Mazowiecki jest pierwszym zarejestrowanym oficjalnie kandydatem na prezydenta, zgodnie z przepisami można więc prowadzić już zbiórkę pieniędzy na koszty prowadzenia kampanii wyborczej.

Krajowy Komitet Wyborczy Tadeusza Mazowieckiego — Delegatura w Kielcach informuje, że dary pieniężne można wpłacać na rachunek:

Krajowy Komitet Wyborczy Tadeusza Mazowieckiego Delegatura w Kielcach BS O. Kielce 929255-239921-132-4. Wg wyjaśnień Ministerstwa Finansów podmiot gospodarczy ma prawo odliczyć od podatku dochodowego pełną kwotę darowizny zgodnie z art. 11 ust. I, pkt. 8 ust. z dn. 31.08.1989 (Dz. U. nr. 3, poz. 12, nr 54, poz. 320 i nr 74 poz 443, Dz. U nr 7 z 1989 r. poz. 406).

Biuro Delegatury w Kielcach mieści się przy ul. Równej, 12 m. 2 w siedzibie Klubu Inteligencji Katolickiej w Kielcach i jest otwarte codziennie w godzinach 10—17.

Telegram

● 23.X. o godz. 18.00 w Pałacyku T. Zielińskiego w Kielcach odbędzie się spotkanie z Mistrzem Duchowym, **Hary Krsną.** W programie — muzyka medytacyjna, wiedza redyjska i degustacja indyjskich potraw.

Forum prawicy

W środę, 24 bm., o godz. 17.00 w Pałacyku T. Zielińskiego w Kielcach odbędzie się spotkanie z członkami Forum Prawicy Demokratycznej, wojewodą **Józefem Płoskonką,** posłem **Michałem Chałońskim** oraz rzecznikiem krajowym FPD — **Kazimierzem Michałem Ujazdowskim.** Temat spotkania: „Dlaczego prawica demokratyczna popiera **Tadeusza Mazowieckiego".**

Po spotkaniu odbędzie się zebranie założycielskie kieleckiego oddziału Forum Prawicy Demokratycznej.

Kronika policyjna

W Kielcach na ul. Piekoszowskiej Olga P. (l. 3) wbiegła nagle na jezdnię i została potrącona przez nie ustalony „fiat 126p". Dziecko doznało ogólnych obrażeń ciała.

W Jaronowicach gm. Nagłowice, Stanisław Z. (l. 16) wyjechał rowerem zza ciągnika „ursus" i zderzył się z samochodem marki „fiat 126p" kierowanym przez Henryka P. W wyniku zderzenia rowerzysta doznał obrażeń ciała.

W Polichnie gm. Chęciny, z nie ustalonych przyczyn wybuchł pożar, w wyniku którego spaliła się stodoła ze zbiorami i sprzętem rolniczym wartości ok. 80 mln zł.

W Kielcach na ul. Leśnej, Piotr S. (l. 19), usiłował zgwałcić Mariolę P., czynu tego nie dokonał z uwagi na zdecydowany opór dziewczyny. Sprawcę w bezpośrednim pościgu zatrzymali policjanci Wydziału Kryminalnego KRP w Kielcach.

W Kielcach na ul. Krakowskiej, Jan M. (bliższych danych brak) usiłował zgwałcić Ewę W. Czynu tego nie dokonał z uwagi na obronę poszkodowanej i pomoc sąsiada. Sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia.

W Jędrzejowie na ul. Reymonta, w piwnicy budynku stacyjnego PKP popełnił samobójstwo przez powieszenie Krzysztof K. (l. 58), pracownik PKP w Sędziszowie.

W Starachowicach na ul. Spółdzielczej znaleziono pozostawione bez opieki dziecko płci żeńskiej w wózku koloru granatowego. Niemowlę ubrane było w kaftanik z pieczątką „Szpital Miejski w Starachowicach".

W Piotrowicach gm. Koszyce Damian M. (l. 25), obywatel RFN, kierując samochodem „ford-escort" wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku pasażerowie Beata W. i jej syn Patryk doznali obrażeń ciała.

We Włoszczowie na ul. Śląskiej kierujący „syreną" Leon J. (l. 57) najechał na stojącego na jezdni Jana K. (l. 54), który doznał obrażeń ciała.

Do Komendy Wojewódzkiej Policji zgłoszono 8 włamań na szkodę społeczną i 21 na szkodę prywatną oraz 9 kradzieży mienia prywatnego. **(SIN)**

Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Wolności 2, tel. 466-89. Adres pocztowy: 25-953 Kielce 12, skr. pocztowa 23

Nie dla nauczycieli

To miała być ręka wyciągnięta na pomoc oświacie. W Szczekocinach budowano dom nauczyciela. — osiem mieszkań, eleganckich, dużych. Taka była potrzeba, bowiem wielu nauczycieli w gminie musi wynajmować pokoje u rolników. A co to za życie, kątem u gospodarzy. Oświata w Szczekocinach — mieście i gminie — ma bowiem więcej kłopotów niż dobrych szkół.

Im bliżej końca budowy, tym „ciekawsze" były pomysły na zagospodarowanie budynku. I w końcu wyszło na to, że nauczyciele nie są najważniejsi w tych planach. Owszem, mogą się wprowadzić, ale nie od razu i nie za darmo. Dlaczego to miałby być ich dom? A za czyje pieniądze postawiony? Za gminne. To i gmina ma prawo wybrać komu odda klucze do mieszkań. Nowa rada nie przeciwko pedagogom nie ma, ale za darmo mieszkań nie da. Kto ma pieniążki — proszę bardzo. Nic jednak na siłę. Jak się trafią lepsi lokatorzy, to dla nich będą klucze. Oficjalnie dom stoi jeszcze pusty także dlatego, że nie założono tzw. odżelaziacza wody, a więc z troski o jego przyszłych mieszkańców.

Kiedy trwała budowa przed nauczycielami roztaczano piękne wizje. Osiem mieszkań, to miał być atut w staraniach o zatrudnienie pedagogów z najwyższymi kwalifikacjami. Ale to było dawno. Teraz już pewnie nie potrzeba nauczycieli z dyplomami uniwersyteckimi.

W Szczekocinach można usłyszeć opinię, że nauczycielom nie jest źle. Także tym, którzy mieszkają u chłopów na kwaterach. Gmina im płaci za mieszkania, więc nie ma o co kruszyć kopii.

Nauczyciele jednak walczą. Upominają się o ten dom w Ministerstwie Edukacji Narodowej. I właśnie ich interwencje są powodem, że jeszcze dom nie jest zamieszkany. A nie kłopoty z zażelazioną wodą.

Tymczasem Szczekociny uporały się z innym kłopotem w oświacie. Szkoła Podstawowa nr 2, która w ubiegłym roku na mocy decyzji ekspertów została zamknięta, w tym roku znów jest czynna. Zrobiono remont, pospinano ściany klamrami i jakoś się trzyma. Najważniejsza jednak była opinia innej grupy ekspertów, którzy orzekli, że budynek — ponad stuletni — nadaje się po remoncie do eksploatacji.

I tak na kilka lat znów jest spokój. W tym czasie może wreszcie znajdzie się miejsce na budowę zespołu szkół. Są dwie koncepcje: burmistrza i części radnych. Trzeba jeszcze znaleźć pieniądze na wywłaszczenie gruntów, a nie tylko pomyśleć: tu będziemy budować. Poza tym, za co budować. No, chyba, że zarobi się na sprzedaży mieszkań w niedoszłym, a już byłym domu nauczyciela.

(SOJ)

Wszystko pójdzie w koszty

W Seceminie jest maleńki ośrodek zdrowia. Za mały na potrzeby gminy. Przed kilku laty rozpoczęto budowę nowego. Dotychczasowa siedziba lekarza miała być zamieniona na aptekę z prawdziwego zdarzenia, gdzie nie tylko wydawano by gotowe leki, ale i robiono medykamenty. Wszystko miało pójść jak z płatka, zwłaszcza że władza nową budowę widziała z okien swych gabinetów. Bowiem po drugiej stronie ulicy jest Urząd Gminy, a przecież — jak powiada przysłowie — pańskie oko konia tuczy.

Patrzył więc na budowę naczelnik, który teraz jest wójtem. Bo w Seceminie zachowano ciągłość władzy. A na budowie od prawie roku cisza. I gdyby tylko cisza. W Seceminie spokojnie patrzą jak niszczeje to, co zrobiono. Źle założone rury deszczowe odprowadzają wodę wprost na mury. W dwóch miejscach jakby zrobiono to złośliwie, z premedytacją. Rynna wylewa deszczówkę wprost na podest przed wejściem, a z drugiej strony budynku „pluje" wodą do piwnic, na fundamenty. Ściany zielenieją, stają się brunatne. Pleśń atakuje tynki, a może już nawet grzyb. Nikt się tym nie przejmuje. Jeszcze przed rokiem grupka robotników pozorowała robotę. Nie wiadomo dlaczego wycinali drzewa przed ośrodkiem. Fatalnie zainstalowane rynny nic ich nie obchodziły. To nie ich zmartwienie, to nie oni zakładali. Nie było to również zmartwienie dla gospodarzy gminy. Zapłacili za spartaczoną robotę i przyglądali się jak deszczówka niszczy ściany. A może z urzędu jest za daleko na plac budowy i z okien gabinetów nie widać, jak prowizorycznie są zabezpieczone wejścia, że przez wyrwane otwory może wejść do środka nie tylko zabłąkany pies czy kot, że wewnątrz są nie dokończone tynki, rozbabrana instalacja elektryczna i centralnego ogrzewania, że na budowie nie ma stróża i kto chce może tam wejść, wybrać, co mu się spodoba.

Brak pieniędzy nie zwalnia urzędników od dbania o to, co już zrobiono.

(SOJ)

Mały człowiek

Pomyślmy o prawach dla tego, które się już urodziło

Wiele miejsca i czasu poświęca się w środkach masowego przekazu ustawie antyaborcyjnej. Mamy jednak także problem dzieci niechcianych, porzuconych przez rodziców. Większość trafia do Domu Małego Dziecka. Potem do Domu Dziecka. Większość wychowanków to sieroty społeczne porzucone przez rodziców. Szansę na stworzenie im rodziny daje adopcja. Trzeba jednak mieć odwagę i kochać dzieci, by wziąć obce dziecko i wychowywać kochając jak swoje.

Na temat adopcji mówi pani **Anna Lipko** z Wojewódzkiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego przy Towarzystwie Przyjaciół Dzieci.

— Mimo że ludziom żyje się coraz trudniej to coraz więcej rodzin chcących adoptować dziecko zgłasza się do naszego ośrodka. Doszło do tego, że zdecydowanie więcej jest osób adoptujących niż dzieci do adopcji przeznaczonych. Bardzo duża liczba dzieci przebywa w placówkach opiekuńczych, ale nie można się oszukiwać: rodziny zastępcze chcą dzieci zdrowe i psychicznie, i fizycznie.

Kandydaci na rodziców mają prawo znać pochodzenie dziecka i na tej podstawie rezygnują z dzieci pochodzących z rodzin patologicznych (alkoholizm, prostytucja, środowisko kryminogenne). Najczęściej ludzie chcą adoptować dzieci jak najmłodsze. Nic dziwnego: chcą je wychowywać, mieć z nimi kontakt uczuciowy od samego początku. Od zastępczych rodziców wymagamy niemożności (z różnych przyczyn) posiadania własnego potomstwa. Najważniejsze są chyba predyspozycje psychiczne. Ta sprawa wyjaśnia się podczas rozmów prowadzonych z kandydatami na rodziców. Bardzo dużo o ludziach może powiedzieć ich dom, ciepło rodzinne lub jego brak. No i, oczywiście, unormowana sytuacja finansowa.

Chcący adoptować stawiają w zasadzie tylko jeden warunek: dziecko musi być zdrowe, a rodzice bez obciążeń dziedzicznych. Chłopiec czy dziewczynka — to już nie jest istotne — liczy się osoba. Poza podaniem rodzina adoptująca musi złożyć sporo zaświadczeń: o zdrowiu, opinię z pracy, wywiad środowiskowy. W tym roku już 24 osoby złożyły komplet dokumentów. Teraz czekają na komisję kwalifikacyjną, a potem trzeba czekać na dziecko.

Tragiczny jest los dzieci, które nie mają żadnych szans na adopcję z powodu upośledzenia umysłowego, fizycznego, kalectwa.

Dzieci są porzucane nie tylko przez młode matki, ale nawet przez 40-letnie kobiety. Poważnym problemem jest brak uregulowań prawnych wobec dzieci porzuconych. Wiele ich, a szczególnie tych najmłodszych, mogłoby zostać adoptowanych, gdyby przepisy nie były tak liberalne wobec matek. Przykład: matka siedzi w więzieniu i nie zgadza się na pozbawienie praw rodzicielskich. Obiecuje i sądowi, i dziecku. Pisze do dziecka liściki, maluje kwiatuszki. A taki mały człowiek czuje się oszukany, gdy po tych wszystkich przejawach miłości i obiecankach matka wychodzi z więzienia i „rusza w Polskę", zapominając, jak to „kochane" dziecko ma na imię.

Jeśli już zastanawiamy się nad prawami dziecka poczętego — pomyślmy i o prawach tego, które już się urodziło.

MAREK DUBELTOWICZ

Policja lokalna:

Ostatnio wiele mówi się o nieskuteczności działań Policji Państwowej, o brakach kadrowych, sprzętu etc. Przy tej okazji coraz częściej pojawia się hasło **policji lokalnej**, która miałaby wspomóc działalność jednostek kadrowych. I chociaż nie zaczęła jeszcze funkcjonować, narosło wokół niej wiele nieporozumień i niedomówień.

O zasadach tworzenia i funkcjonowania jednostek policji lokalnej rozmawiamy z wojewódzkim komendantem policji — **Jackiem Frydrychem.**

— Jaka jest różnica między Policją Państwową a lokalną?

— Trzeba zacząć od tego, że nie ma jeszcze rozporządzeń wykonawczych do ustawy o naszych służbach, ta zaś o policji lokalnej mówi dość enigmatycznie.

W każdym razie podstawowa różnica polega na zakresie obowiązków i kompetencji. Policja lokalna ma się zajmować tylko sprawami porządkowymi. Policjant może nałożyć mandat lub skierować wniosek do kolegium. Natomiast nie ma uprawnień dochodzeniowych, może jedynie zabezpieczyć miejsce przestępstwa.

Policja ta działa na ściśle określonym terenie miasta, wsi czy części gminy.

— Komu podlegają jednostki policji lokalnej?

— Służbowo podlegle są rejonowemu komendantowi policji. Od niego też dostają wyposażenie — mundury, broń, środki łączności radiowej. Na samorządzie zaś spoczywa obowiązek zagwarantowania pomieszczeń na posterunki.

— Wiele nieporozumień narosło wokół pytania: kto tworzy tę policję, innymi słowy — kto zatrudnia ludzi do policji lokalnej?

— Wszyscy sądzili — ja również — że kadry policji lokalnej będą wywodzić się z naboru organizowanego z inicjatywy i przez samorządy. Tak jednak nie jest. Ustawa mówi, że funkcjonariusze policji lokalnej są wydzielani z kadr Policji Państwowej, jakie posiada dane województwo. Przy tak potężnych brakach kadr, jakie mamy w Komendzie Wojewódzkiej, jest to w tej chwili nie do zrealizowania. Nie mogę uszczuplić — i tak nielicznej — policji kadrowej.

Samorządowa

Krążą plotki, że możemy dostać dodatkowe etaty po byłej Służbie Bezpieczeństwa. To dałoby podstawy do tworzenia jednostek policji lokalnej, oczywiście pod warunkiem, że uda się te etaty obsadzić.

Trochę inaczej wygląda sytuacja w terenie. W niektórych gminach — np. Nowiny, Bilcza, Zagnańsk — tworzone są nowe komisariaty Policji Państwowej. Tam gdzie ich nie będzie, powstanie miejsce na posterunki policji lokalnej. Z tym że i tak musimy

Polskie Towarzystwo Lekarskie — Zarząd Wojewódzki w Kielcach, w swojej nowej kadencji ma przyczynić się do poprawy rozpowszechniania i kolportażu prasy lekarskiej, do właściwej działalności bibliotek szpitalnych, dokształcania kadry medycznej, rozwoju środków audiowizualnych, nawiązania kontaktów fachowych z innymi krajami i zorganizowania wymiany doświadczeń.

Dni Kliniczne

Dni Kliniczne zorganizowane już po raz 40 w tym roku dowiodły, że spotkania lekarzy specjalistów z Kielc i z ościennych województw są bardzo potrzebne zarówno dla naszego regionu jak i dla rozwoju medycyny w Polsce. Biuletyn wydawany po buskich spotkaniach (rozsyłany do specjalistów nie mogących uczestniczyć w zjeździe) przyczynia się do zapoznania z podejmowanymi problemami oraz do zapoznania się z nowymi metodami leczenia. Kontynuowanie tego typu spotkań pozwala na wymianę doświadczeń i jest wręcz niezbędne w obecnej, dość trudnej sytuacji w służbie zdrowia.

W czasie dyskusji nad dalszymi kierunkami pracy mówiono o potrzebie kształcenia lekarzy w deficytowych specjalizacjach (patologia, patomorfologia, radiologia, anestezjologia) oraz o potrzebie organizowania szkoleń specjalistycznych dla ordynatorów szpitali.

Podczas październikowego spotkania wybrano nowe władze oddziału kieleckiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego został **dr nauk medycznych, Stanisław Głuszek.** W skład zarządu weszli m.in. dr nauk medycznych **Stanisław Góźdź,** lek. med. **Grażyna Witczak,** lek. med. **Irmina Rajewska,** lek. med. **Ewa Rokicka-Kwiecień,** lek. med. **Stanisław Kopacz** oraz przedstawiciele środowiska lekarskiego ze Starachowic, Buska i Ostrowca Świętokrzyskiego.

(emza)

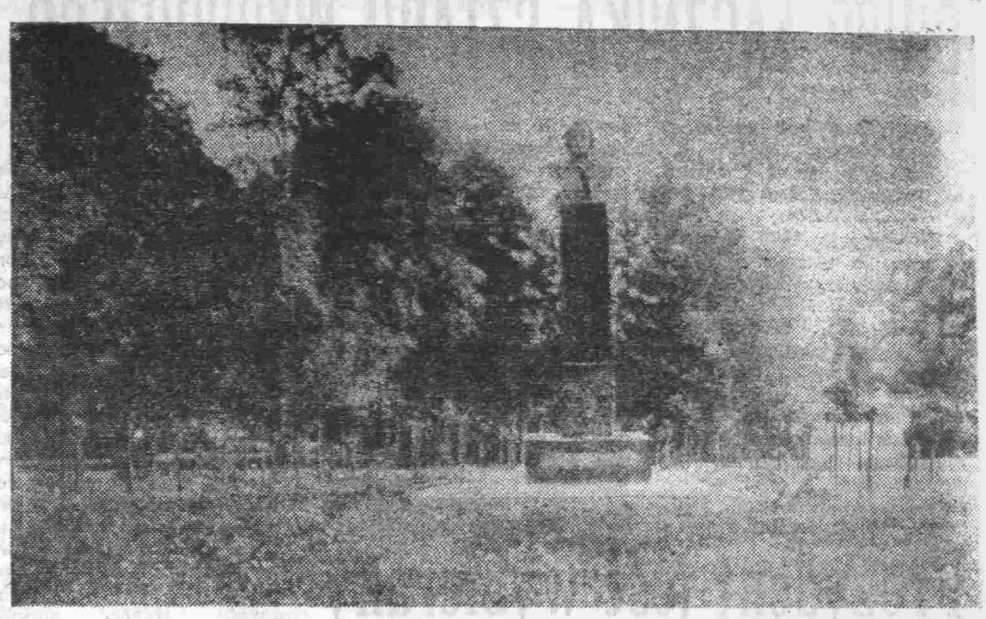

Repr. M. Olczyk

Zapomniany bohater?

Pułaski pod Jasną Górą

Kazimierz Pułaski — marszałek łomżyński — był uczestnikiem konfederacji barskiej (1768—1772) od momentu jej zawiązania. Od 10 września 1770 r. przebywał w twierdzy jasnogórskiej, kierował jej obroną i parokrotnie odpierał ataki rosyjskiego generała Drewicza na klasztor. Bitwa w dniu 4 listopada trwała 6 godzin — a z prawdopodobnie przesadzonych danych wynika, że Rosjanie utracili w niej aż 856 ludzi, ponadto 254 dostało się do niewoli. Konfederaci zaś, przy własnych stratach 82 żołnierzy, mieli zdobyć dodatkowo 8 armat. Uciekający Drewicz zatrzymał się dopiero w Żarkach.

Ponowny atak na klasztor jasnogórski nastąpił 31 grudnia 1770 r. Oblężenie trwało do 15 stycznia następnego roku, zakończyło się klęską gen. Drewicza.

Kazimierz Pułaski, zamieszany w sprawę porwania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, opuścił Częstochowę ostatniego dnia maja 1772 r., by już do niej nie powrócić. Udał się na emigrację — przebywał w Saksonii, Francji i Turcji. W latach 1777—79 walczył jako dowódca brygady kawalerii o wolność Stanów Zjednoczonych Ameryki. 9 października 1779 r. w czasie oblężenia Savannah został ciężko ranny i dwa dni później zmarł na brygu „Wasp", a jego ciało spoczęło w morzu.

150 rocznica śmierci bohatera spod Charlestonu i Savannah stała się okazją do przypomnienia jego działalności w kraju i na obczyźnie. Również w Częstochowie, w której bohater dwóch kontynentów spędził część swojego krótkiego życia, odbyły się uroczystości poświęcone jego pobytowi w tym mieście.

Z relacji „Gońca Częstochowskiego" z 11 października 1929 r. dowiadujemy się, że w tym dniu odsłonięto pomnik Kazimierza Pułaskiego.

„Popiersie Pułaskiego — czytamy tam — **na wysokiej kolumnie betonowej, doskonale imituje marmur. Na frontonie kolumny widnieje tablica metalowa z napisem: Kazimierzowi Pułaskiemu 1779 — 11.X.1929 Częstochowa. Pomnik wykonany został według projektu architekta miejskiego inż. Wieczorka, popiersie jest dziełem kustosza Muzeum Miejskiego p. Staszewskiego. Podstawa zaś f-my inż. Turzański".**

W okresie okupacji hitlerowskiej w 1940 r. pomnik Pułaskiego został usunięty.

W związku z przypadającą w tym roku kolejną rocznicą śmierci człowieka, którego imię związało się na stałe z dziejami Jasnej Góry, może warto byłoby pomyśleć o przywróceniu jego pomnika.

ANDRZEJ WASIAK

Jarząb pospolity

Jarząb pospolity to piękny krajowy gatunek drzewa, które w krajobrazie otwartym oraz w lasach stanowi cenną domieszkę poprawiającą zdrowotność środowiska.

W zagrodach wsi polskiej pospolity jest tylko z nazwy, gdy tymczasem jego właściwości bioekologiczne oraz użytkowe stawiają go w rzędzie najcenniejszych drzew przyzagrodowych. W okresie kwitnienia jest rośliną miododajną, natomiast owoce jarzębu są zasobne w witaminy C i P, karotenу, cukry, kwasy (jabłkowy i cytrynowy), pektyny i garbniki oraz alkohol zwany sorbitem. Dojrzałe i suszone owoce stosuje się w lecznictwie jako środek przeciwszkorbutowy, moczopędny i ściągający, przy niektórych dolegliwościach nerek i dróg moczowych, wątroby, woreczka żółciowego i innych.

Około 10-procentowa domieszka owoców jarzębu dodana do dżemów domowej roboty poprawia ich trwałość i wartości zdrowotne, dodaje odpowiedni aromat i barwę.

Aby owoce jarzębiny pozbawić goryczki, należy zbierać je po pierwszych jesiennych przymrozkach lub przemrozić w warunkach domowych w zamrażaliku chłodziarki.

BOGUSŁAW J. BAJOR

poczekać na przepisy wykonawcze.

— Ustawa o samorządach daje im uprawnienia do powoływania straży miejskiej. Czy swoimi kompetencjami nie wchodziłaby ona w zakres działań policji lokalnej?

— Rzeczywiście mają one takie same uprawnienia, tzn. mandat i wnioski do

czy państwowa

kolegium. Różnica polega na tym, że straż miejska tworzona jest przez samorząd i całkowicie mu podlega.

Samorząd mógłby w porozumieniu z Rejonową Komendą Policji ustalić zakres współdziałania obu tych służb (np. zabezpieczanie miejsca przestępstwa przez straż miejską aż do przybycia policji), co na pewno usprawniłoby ich pracę. W tym kierunku idą nasze rozmowy z Radą Miejską w Kielcach.

— Podobno Komenda Wojewódzka przymierza się do przejęcia ośrodka po byłej Obronie Cywilnej w Borkowie?

— Myślę, że udałoby się poprawić bezpieczeństwo w Kielcach, jeśli umieścilibyśmy w tym ośrodku nasze oddziały prewencji. W tej chwili stacjonują one w koszarach w Zębcu k. Starachowic, 70 km od Kielc. Dowożenie ich kosztuje komendę ponad 1 mld zł rocznie, a koszty stale rosną. Poza tym jazda do Kielc i powrót trwa ok. 3 godzin, tak że na efektywną służbę pozostaje 4—5 godzin. Czasami po prostu nie opłaca się ich przywozić. Natomiast dojazd z Borkowa zajmuje nie więcej jak 20 minut.

Ośrodek stoi pusty. Jego właścicielem jest „Polmo-SHL". Dyrektor Boroń jest przychylnie nastawiony do naszego projektu, wszystko zależy od tego czy ministerstwo da nam fundusze na wykupienie tego obiektu.

Te 400 etatów, jakie mamy w służbach prewencji, bardzo by się w Kielcach przydało, nie byłoby wtedy potrzeby tworzenia policji lokalnej.

Oddziały prewencji tworzone są z poborowych, których armia „oddelegowuje" do nas. Z tym że i tutaj nie mamy pełnej obsady. Np. ostatnio musieliśmy tuż po ślubowaniu puścić do domu 160 osób, ponieważ skrócono o pół roku służbę wojskową. Na ich miejsce dostaliśmy 80 poborowych, ale 50 — decyzją Komendy Głównej — musieliśmy odesłać do Warszawy, jeszcze bardziej zagrożonej przestępczością.

Wojsko obiecuje nam, że pod koniec grudnia dostaniemy kolejne 80 osób. Ci młodzi ludzie nie zawsze spełniają kryteria, jakie ustaliliśmy przy naborze kadr do policji, ale nie mamy na to żadnego wpływu.

— Dziękuję za rozmowę.

IWONA SINKIEWICZ

WIDEOHITY

„Przyjaciele" (Tequilla Sunrise), 1989, reż. Robert Towne.

Przykład filmu zrobionego pod „gwiazdy". Zapewne gdyby nie ich udział nie cieszyłby się tak wielkim powodzeniem.

Mel Gibson (pamiętny Mad Max i Zabójcza broń) gra Maca McKussica — handlarza narkotyków, który po szybkim wzbogaceniu się chciałby wycofać się z branży. Niestety, innym ten pomysł nie bardzo się podoba. Carlos — meksykański przemytnik i przyjaciel Maca z więzienia domaga się sfinalizowania jeszcze jednej, bardzo ważnej „transakcji". Najbliższy kumpel Maca — Nick Frescia (Kurt Russel) jest gliną i poprzez niego chciałby przymknąć nieuchwytnego dotąd Carlosa.

Do tej pory Mac i Nick nie wchodzili sobie w drogę, ich przyjaźń była ponad obowiązki służbowe. Teraz jednak pojawia się między nimi kobieta. W tej roli urodziwa Michelle Pfeiffer.

Czy doprowadzi Nicka do Carlosa, czy też pokrzyżuje mu plany i umocni Maca w zamiarze zerwania z przeszłością?

Wszyscy bohaterowie stoją wobec tego samego pytania: gdzie jest granica, na której kończy się przyjaźń i lojalność a zaczyna się zdrada.

Wypożyczalnie kaset video

Kielce — III, ul. Waligóry, GRATIS, ul. Krasickiego 22a.

Częstochowa — ul. Kościuszki 23.

BIURO ŁĄCZNIKA SZTABU WYBORCZEGO LECHA WAŁĘSY W KIELCACH

Informujemy:

Biuro Łącznika Sztabu Wyborczego Lecha Wałęsy w Kielcach mieści się przy placu Wolności 2 w siedzibie Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność", pokój nr 18, tel. 460-31, wewn. 26 (po godz. 16; 460-33 lub 416-89).

Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy z Biurem Łącznika Sztabu Wyborczego Lecha Wałęsy.

Jak nas poinformował Bogdan Migas, wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady NSZZ „Solidarność" Rolników Indywidualnych podpisy popierające kandydaturę Lecha Wałęsy można również składać w siedzibie rady. Rolnicy zrzeszeni w „S" oficjalne stanowisko w sprawie wyborów prezydenckich zajmą na posiedzeniu w dniu 4 listopada br.

Łącznik
Sztabu Wyborczego
Bogdan Borkowski

Prezydent jest wybierany przez cały Naród

„Prezydent jest wybierany przez Naród"
(Art. 32a ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej)

27 września 1990 r. weszła w życie ustawa o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. Ust. nr 67 poz. 398). W obecnej chwili trwa kampania wyborcza wszystkich kandydatów na urząd prezydenta. Wiele elementów tej kampanii, związanych nie tylko z osobami kandydatów, ich zwolennikami i oponentami, wzbudza wiele emocji. Najczęściej emocje te dotyczą sposobu zgłaszania kandydatów (rozdz. 5 cytowanej ustawy), a także prowadzenia i finansowania kampanii wyborczej (rozdz. 11 i 12).

Zgłaszanie kandydatów.

Prawo zgłaszania kandydatów przysługuje organizacjom politycznym, społecznym i wyborcom. Kandydatem na prezydenta jest ten, kto zostanie zgłoszony przez jedno z wymienionych ciał w oparciu o sto tysięcy podpisów wyborców i zostanie zarejestrowany przez Państwową Komisję Wyborczą. I tak np. L. Moczulski jest kandydatem organizacji politycznej – KPN, a L. Wałęsę zgłosi grupa wyborców, którzy w tym celu utworzyli Sztab Wyborczy Lecha Wałęsy.

Państwowa Komisja Wyborcza ogłosi listę kandydatów na prezydenta najpóźniej na 15 dni przed terminem wyborów tzn przed 25 listopada br.

Kampania wyborcza i jej finansowanie.

Wszystkie koszty związane ze zgłaszaniem kandydatów i prowadzoną na ich rzecz kampanią wyborczą pokrywane są ze środków finansowych zgromadzonych przez podmioty zgłaszające kandydata. Koszty samych wyborów (druk obwieszczeń, kart wyborczych, oznakowanie lokali wyborczych itp.) ponosi budżet państwa.

Każdy zarejestrowany kandydat ma prawo, poprzez swojego pełnomocnika otrzymać pieniądze na ten cel zarówno od osób fizycznych, czyli od każdego z nas, jak i od osób prawnych. Środki przekazywane przez osoby prawne mogą jednak pochodzić wyłącznie z zysku. Dotyczy to również usług świadczonych na rzecz kampanii. Wobec powyższego żadna organizacja utrzymująca się ze składek czy darowizn (związek zawodowy, partia polityczna, stowarzyszenie) nie może przekazać swoich pieniędzy na kampanię wyborczą któregoś z kandydatów. Nie można również przeznaczać środków finansowych z budżetu państwa, z terenowych organów administracji państwowej, z budżetów organów samorządowych i związków komunalnych. Dotyczy to także jednostek gospodarki państwowej i takich, w których funduszach dominującą część stanowi udział skarbu państwa.

Pełnomocnicy kandydatów mogą natomiast, bez dodatkowego zezwolenia, organizować zbiórki publiczne środków finansowych. Finansowanie kampanii wyborczej jest jawne, a sprawozdanie poniesionych wydatków wszyscy pełnomocnicy kandydatów zobowiązani są przekazać Państwowej Komisji Wyborczej. Sprawozdania te będą udostępnione wszystkim zainteresowanym.

Co to wszystko oznacza w praktyce?

Nikt nie może wydać więcej niż zbierze. Kampania będzie taka, jak hojni będą ofiarodawcy. Mogą nimi być wyborcy popierający kandydata. Osoby fizyczne mogą oddać własne pieniądze, natomiast prywatni przedsiębiorcy, spółki, rzemieślnicy mogą przeznaczyć na ten cel część swojego zysku. Pełnomocnicy kandydatów muszą na podstawie dokumentów wykazać swoje przychody i wydatki, aby przekazać sprawozdanie finansowe. To samo dotyczy usług – każdy z nas może wesprzeć kampanię własną pracą. Możemy rozlepiać plakaty, zbierać podpisy (również w miejscu pracy, pod warunkiem, że nie zakłóca to funkcjonowania zakładu), możemy być mężami zaufania. Przedsiębiorcy nie wykluczeni przepisami ustawy, mogą również świadczyć usługi, np. udostępnić środki transportu, wydrukować ulotki, udostępnić swój lokal na punkt zbierania podpisów.

Kampania wyborcza musi jednak być wstrzymana w dniu wyborów i na 36 godzin przed tym dniem. Jest też całkowicie zabroniona na terenie jednostek wojskowych i organizacji podporządkowanych Ministerstwu Obrony Narodowej, a także w oddziałach Obrony Cywilnej i skoszarowanych jednostkach policyjnych.

Nie wolno rozmieszczać wizualnych materiałów propagandowych (hasła, ulotki, plakaty) w budynkach, w których mieszczą się lokale wyborcze.

Przepisy prawa są bardzo rygorystyczne i klarowne. Jasno stanowią: **kto, pod jakim warunkiem i za jakie pieniądze.** Nie może więc być mowy o tym, aby sztaby i komitety wyborcze, działając według litery prawa wykorzystały wyborców lub ich środki finansowe niezgodnie z ich wolą, na rzecz innego niż sami wybiorą kandydata.

Poparcia Lechowi Wałęsie udzielili:

Zarząd Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność"
Porozumienie Centrum — region kielecki.
„PAX" — oddział wojewódzki.
Komitet Obywatelski — Jędrzejów.
Jerzy Stępień — senator, generalny komisarz wyborczy.
Posłowie RP: **Adam Mitura, Edward Rzepka, Kazimierz Ujazdowski.**
Jerzy Cukierski — prezydent Skarżyska-Kamiennej.
Marian Oracz — wiceprezydent Skarżyska-Kamiennej.
Grzegorz Walendzik — prezydent Starachowic.
Marek Banasik — burmistrz Jędrzejowa.
Anna Sleźnik — dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej.
Bogdan Migas — wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady NSZZ „S" Rolników Indywidualnych.
Ryszard Ciehy — sekretarz Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „S".
Waldemar Bartosz — przewodniczący Zarządu Regionu „S".
Jan Szałowski, Jakub Szostak, Adolf Cieciora — członkowie Zarządu Regionu NSZZ „S".
Andrzej Szczurowicz, Piotr Stępień, Stefan Olszewski,
Alicja Rudnicka-Mierzejewska — lekarze.
Tankred Maria Grabowski — adwokat.
Andrzej Bors — dziennikarz radiowy.
Polski Związek Katolicko-Społeczny — oddział wojewódzki w Kielcach.
Zbigniew Rafalski, Helena Obara, Andrzej Kozioł — członkowie władz krajowych NSZZ „S".

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada
Biuro Ogłoszeń: Aleja NMP 43 42-200 Częstochowa. Pl. Wolności 2 25-367 Kielce.

INFORMATOR

Dziś imieniny:
SEWERYNA i TEODORA

KIELCE

TEATRY

IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO — „Rzecz o Maju" — g. 18.

PAŃSTWOWY TEATR LALKI i AKTORA „Kubuś" — **„Szary smok"** — Szkoła Podstawowa nr 5 — g. 10 i 12.

KINA

„ROMANTICA" — **„Stowarzyszenie umarłych poetów"** — USA, l. 15, g. 11.15, 17.30. **„Kod milczenia"** — USA, l. 15, g. 9, 15.30, 19.45. **„Nic nie słyszałem, nic nie widziałem"** — USA, l. 12, g. 13.30.

WIDEO — **„Piłkarski poker"** — pol., l. 15, g. 11.30. **„Lubię nietoperze"** — pol., l. 18, g. 15.45.

„MOSKWA" — **„Historia niemoralna"** — pol., l. 15, g. 15.30. **„Tango i Cash"** — USA, l. 15, g. 11 i 19.30 **„Przeminęło z wiatrem"** — USA, l. 12, g. 7.30.

„STUDYJNE" — **„Chłopi"** cz. I i II — pol., l. 15, g. 15 i 18.

„ECHO" — **„Szczęśliwa trzynastka"** — g. 15. **„Niebezpieczne związki"** — g. 17 i 19

„SABAT" — nieczynne.

GALERIA BWA „Piwnice" — do 4.XI. — wystawa rzeźby Olgierda Truszyńskiego galeria czynna w godz. 11—17 w niedziele od 11 do 15, w poniedziałki — nieczynna.

„ART", plac Partyzantów 16 — wystawa gobelinów kieleckich tkaczy czynna codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 9—15.

MUZEA NARODOWE: pałac biskupi przy pl. Zamkowym 1 — stałe ekspozycje: „Wnętrza pałacowe XVII i XVIII wieku", „Galeria malarstwa polskiego" — czynne w środy, czwartki, piątki, soboty i niedziele w godzinach od 9 do 16.

Muzeum przy pl. Partyzantów — zmiana ekspozycji do 6 listopada 1990 r

MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokarni. Wystawy: Wnętrza XIX-w. chałup: zagroda z Radkowic, Dwór z Suchedniowa. Obraz religijny w tradycji ludowej — czynne od 10 do 17.

MUZEUM ZABAWKARSTWA — Kielce, ul. T. Kościuszki 11. Czynne codziennie oprócz poniedziałków od g. 10 do 17.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnią nr 290-01, ul. Buczka 37/33, nr 290-06, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURUJĄCE: Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 ul. Karczówkowska 35 czynna w niedziele i święta w godzinach 7—19, dyżur nocny od godz. 19 do 7.

Dyż. pediatryczny — Przych. Rejonowa nr 15 przy ul. Karczówkowskiej 36 w g. 8—22 (w niedziele, święta i wolne soboty).

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godzinach od 7.30 do 15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe — 999. Pogotowie Policyjne — 997. Straż Pożarna — 998, Pomoc Drogowa — 981. Pogotowie Energetyczne Kielce — miasto — 991. Kielce — teren — 956. Pogotowie Gazowe — 31-20-20 i 992. Pogotowie wodnokanalizacyjne, co., elektryczne, RPGM czynne w godzinach od 15 do 23 — tel. 31-16-47. Pocztowa informacja o usługach — 911. Informacja PKS 66-02-79, Informacja PKP — 930.

DYŻURY OSTRE — Szpitale: Oddział Wewnętrzny — Czarnów, Chirurgia — MSW, Ginekologiczno-Położniczy wg rejonizacji, tel. 492-58.

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ulicy Langiewicza (Szpital Dziecięcy).

HOTELE

Centralny — ul. Sienkiewicza 78, tel. 66-25-11; **Bristol** — ul. Sienkiewicza 21, tel. 66-30-65; **Chęciny** — Chęciny, ul. 1 Maja 10, tel. 489-21; **Świętokrzyski** — Cedzyna, k. Kielc, tel. 430-51; **Stodółka** — Miedziana Góra, k. Kielc, tel. 506-82; **Amazonka** — Borków k. Kielc, tel. 11-09-77.

INFORMACJA O USŁUGACH „OMNI", Kielce, tel. 439-62, w godz. 9—17.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe: dworzec PKP, tel. 534-34, ulica Słowackiego — tel. 31-29-19, ul. Jesionowa — tel. 31-79-19.

TELEFONY ZAUFANIA — „AA" — 469-78 (od poniedziałku do piątku w godz. 18—20); młodzieżowy — tel. 988 (czynny w środy i czwartki w godz. 14—18). Dyżurują psycholodzy.

OSTROWIEC

KINO

„PRZODOWNIK" — nieczynne.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności, tel. 537-92, ul. Sienkiewicza, tel. 282-61.

KOŃSKIE

KINO

„PEGAZ" — **„Burzliwy poniedziałek"** — ang., l. 18, g. 17.30 i 19.30.

SKARŻYSKO-KAMIENNA

KINO

„WOLNOŚĆ" — **„Kto wrobił Królika Rogera"** — USA, l. 12, g. 17. **„Upiór w operze"** — USA, l. 18, g. 19.

BUSKO ZDRÓJ

KINO

„ZDRÓJ" — nieczynne.

JĘDRZEJÓW

KINO

DOM KULTURY — **„Nieśmiertelny"** — g. 15. **„Hell camp"** — g. 17 i 19.

KAZIMIERZA WLK.

KINO

DOM KULTURY — **„Dagny"** — pol., g. 17.

STARACHOWICE

KINA

„STAR" — **„Robocop II"** — USA, l. 15, g. 16 i 18.

„ROBOTNIK" — **„Ostatnia cesarzowa"** — chiń., l. 15, g. 15. **„Przesłuchanie"** — pol. l. 18, g. 17 i 19.

POSTOJE TAKSÓWEK — tel. 53-10 i 53-80. Dworzec PKP, tel. 37-05.

„Najmrodzki" z Tychowa

dokończenie ze str. 1

się okazja zbiegł z więzienia, po przepiłowaniu krat wraz z zaufanym kumplem Robertem S.

Zanim jeszcze zdążył zapomnieć smaku więziennego chleba przyjechał na gościnne występy do Starachowic. Zainteresował się domkami, gdzie zamieszkuje finansowa elita Starachowic. Po wypchnięciu drzwi balkonowych, których opór okazał się raczej symboliczny, najpierw dostał się do domu znanego lekarza. Łupem złodzieja padł zbiór numizmatów i wartościowy zegarek.

Za pomocą tej samej metody włamał się do sąsiedniego mieszkania. Tu jednak spotkała go przykra niespodzianka. Z leżącej na regale saszetki zdążył wprawdzie zgarnąć kilkaset tysięcy złotych, ale podejrzane odgłosy na schodach zbudziły domowników odpoczywających na piętrze. Pogoń za złodziejem zakończyła się połowicznym sukcesem. Okradzione małżeństwo zdołało go pochwycić na balkonie, ale pomimo ponad 10-minutowej głośnej szamotaniny z włamywaczem nikt z sąsiadów nie raczył pospieszyć z pomocą. Rabusiowi udało się wyrwać i zbiec...

Przez kilka miesięcy (nie bez pomocy rodziny) ukrywał się skutecznie. Tymczasem grono poszukujących Cezarego W. było coraz szersze. Oprócz kierownictwa Zakładu Karnego, z którego zbiegł i starachowickiej policji miejscem jego pobytu zainteresowane były także władze wojskowe, które powołały go do odbycia służby zasadniczej w jednostce Obrony Cywilnej w Dęblinie. Okazało się również, że z braćmi Cezarym i Wojciechem W. chętnie porozmawiałby także prokurator rejonowy w Chodzieży (woj. pilskie) prowadzący przeciwko nim postępowanie przygotowawcze. Rozesłano listy gończe — „Najmrodzki" z Tychowa był jednak nieuchwytny. „Nakryto" go dopiero w lipcu br. w gospodarstwie jego rodziców.

Poszkodowani bez trudu rozpoznali w zatrzymanym mężczyznę, którego wypłoszyli ze swego mieszkania. Formułujący akt oskarżenia prokurator oprócz dwóch włamań do mieszkań na konto recydywisty dopisał również trzy przypadki okradzenia samochodów (skąd zabrał pieniądze, waluty zachodnie i inne wartościowe przedmioty) dokonane wcześniej w Ostrowcu.

W odniesieniu do niektórych wcześniej popełnionych przestępstw postępowanie karne wobec Cezarego W. umorzono na podstawie ustawy amnestyjnej z grudnia 1989 r. Za pozostałe czyny skazano go na 2 lata pozbawienia wolności i milion złotych grzywny. Wyrok nie jest prawomocny.

MAREK BARAŃSKI

TV DZIŚ

23 października 1990 r.

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry"
9.10 „Domowe przedszkole"
9.35 „Przyjemne z pożytecznym"
9.55 „Dynastia" — serial prod. USA
12.00–15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Wokół nas: jedziemy pociągiem
12.30 Wśród ludzi: administracja
13.00 Chemia — tlenki, wodorotlenki, kwasy
13.30 Spotkania z literaturą — bajki La Fontaine'a
14.05 Agroszkoła — maszyny rolnicze
14.35 „Królowie mórz" — „Grecy" — film dok. Krzysztofa Baranowskiego
15.05 W świecie sztuki: starożytna Grecja
15.30 Teleradiokomputer
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 „Video-Top"
16.20 Dla dzieci: „Tik-Tak" — wizyta w Muzeum Techniki
16.45 Kino Tik-Taka: „Misia Yogi wyprawa po skarby" — serial prod. USA
17.15 Teleexpress
17.30 „10 minut"
17.45 Telewizyjny Teatr Prozy: Józef Han — „Mgiełka",
19.15 Dobranoc: „Bajki Ezopa"
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia" — serial prod. USA
20.55 „Teraz" — tygodnik gospodarczy
21.25 „Walka o demokrację", cz. 8 — „Cena demokracji"
22.20 „Gazety, gazetki... to też towar" — program publ.
22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej" — „S"
23.45 Język francuski (2)

PROGRAM II

6.55–11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn „Telewizji śniadaniowej"
8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa" — program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara" — serial prod. USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn „Telewizji śniadaniowej"
11.00 „Burda" — świat mody
11.15 Filmy Woody Allena: „Danny Rose z Broadwayu" — film prod. USA
12.35 „Czerwona ziemia" — film dok. Andrzeja Chiczewskiego
13.20 Program dnia
13.30 „Dookoła świata" — W Amsterdamie — program B. Sienkiewicza
14.00 CNN — Headline News
14.15 „Ekostres"
14.45 „Z wiatrem i pod wiatr"
15.00 Program dla dzieci
16.00 „Kontakt TV" — W kontakcie ze światem: Tragedia Arktyki
17.00 „National Geographic" (1) — serial dok.
17.55 Uniwersalny kurs języka angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna z Sanktuarium Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy
18.50 Gustaw Herling-Grudziński — „Skończyłem niedawno 70 lat..." — film dok. Michała Komara i Tadeusza Kraśki
19.30 Język angielski (32) (dla zaawansowanych)
20.00 „Siódemka w «Dwójce»" — francuski program satelitarny:
21.00 Wywiady Ireny Dziedzic
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Filmy Woody Allena: „Danny Rose z Broadwayu" — film prod. USA
23.15 „Video — pamiętnik" — Jane Fonda i Gregory Peck opowiadają o realizacji filmu „Old Gringo"
23.25 „Kulisy" — program Magdy Żurowskiej
23.55 Komentarz dnia
24.00 CNN — Headline News
0.15 Uniwersalny kurs języka angielskiego

4 Instrumenty muzyczne

Gitarę basową, motorynkę, telewizor „rubin 711" i nowy kineskop — sprzedam. Wolica, koło Kielc, tel. 40. 464-I

6 Lokale

Mieszkanie 37 m kw. w Kielcach — sprzedam. Oferty nr 35-O/10 Biuro Ogłoszeń, Kielce, pl. Wolności 2. 35-O/10

13 Nieruchomości

Gospodarstwo rolne, dom z wygodami, telefonem, koło Kielc — sprzedam. Kielce, ul. Zamenhofa 5/3. 465-I

Działkę w okolicy Czarnowa — kupię. Oferty nr 28-O/10 — Biuro Ogłoszeń. Kielce, pl. Wolności 2. 28-O/10

16 Pomocy!

Pilnie potrzebuję 50 mln złotych. Oddam za 6 m-cy z wysokim procentem. Kielce, tel. 25-514, po godz. 16. 530-I

18 Różne

Piaskowiec łupanka obrobiona. Kielce, tel. 31-69-62. 442-I

Uwaga! Producenci, hurtownie, części do C-330, „żuka", tarpana" i akcesoria. Nowo otwarty sklep nawiąże współpracę. Oferty: Busko Zdrój, Krasickiego 4/82. Szostak Mirosław. P-11

Biuro „Isaura" Kielce 11, skr. 2 poleca swoje usługi. 245-I

19 Samochody

„Wartburga" (86). Częstochowa, tel. 463-33. C-54

„Mercedesa 220D" (73), „poloneza" (84), skrzynia V — sprzedam. Pawłowice 37 koło Pińczowa. 446-I

Chłodnicę „jelcza". — sprzedam. Miedzianka 18, gm. Chęciny. 515-I

Prądnicę 18 kW, silnik pierścieniowy 7,5 kW — sprzedam. Gawęda Stanisław. Łopuszno, ul. Przedborska 37. 521-I

22 Sprzęt RTV

Wideoodtwarzacz „otake", cena 2.500 tys. zł. Częstochowa. tel. 410-04. C-18

28 Usługi

Profesjonalne systemy alarmowe dla: firmy, mieszkania, samochodu — poleca Zakład Elektroniczny. Kielce, ul. Świętokrzyska 9, tel. 27-887. 506-I

Montaż żaluzji kolorowych i aluminiowych — krótkie terminy. Kielce, tel. 31-45-56 lub 31-72-46. 287-I

Wideofilmowanie. Skarżysko, tel. 51-29-68. 528-I

29 Zgubiono, znaleziono

Paś Zdzisław zgubił legitymację szkolną i bilet miesięczny. P-10

Zginęła legitymacja pracownicza PKS na nazwisko Tomasz Janowski. 525-I

Zginęła legitymacja pracownicza PKS na nazwisko Dariusz Czarnecki. 524-I

EKSPRESOWE

Cyklinowanie, lakierowanie. Kielce, tel. 429-95. 112-E

Sprzedam „poloneza 1600" (87 r.) stan idealny. Kielce, tel. 523-72 po 18. 113-E

„Dacię" (83/84 r.) — sprzedam. Kielce, tel. 11-15-11 po 16. 115-E

„BMW 518" (80 r.) — sprzedam. Kielce, tel. 22-914. 114-E

„Ładę nova" (84 r.) — sprzedam. Kielce, 525-40. 116-E

Ekspresowe przestrajanie RTV (zachodnie), video. Kielce, tel. 31-80-00. 540-I

Zatrudnię glazurkarzy. Kielce, tel. 66-12-26. 111-E

Szkółka sprzeda róże „polianty". Ceny hurtowe. Kielce, ul. Domaszowska 172. 103-E

Małżeństwo poszukuje mieszkania w Kielcach. Oferty nr 45-O/10 Biuro Reklam i Ogłoszeń, Kielce, pl. Wolności 2. 117-E

GIEŁDA ŚWIĘTOKRZYSKA

Dzisiaj niewiele ofert, jeszcze mniej nowości. Są do sprzedania duże ilości okien plastikowych systemu „poltrocal" o trzech szybach i w różnych wymiarach oraz drzwi balkonowych dwu- i trzyszybowych.

Informacja dla rolników: giełda proponuje traktory i kombajny produkcji RFN. Traktory z kompletnym osprzętem do prac polowych. Głównie są to maszyny używane. Informujemy również, że spadła cena oferowanych kosiarek rotacyjnych do 9 mln 500 tys. zł (poprzednia — 10 mln zł) oraz koparek elewatorowych do ziemniaków do 10 mln zł (poprzednia cena — 10.500 tys. zł).

Do nabycia są butle gazowe 11-kilogramowe na gaz propan-butan, w cenie 232 tys. zł.

Warto również zaznaczyć, że po krótkim okresie wzrostu ceny cukru powyżej 4 tys. zł za kilogram, od kilku dni można go kupować znowu taniej — po 3800 zł za kg.

(czyk)

GIEŁDA CZĘSTOCHOWSKA

Podczas poniedziałkowej sesji art. chemicznych i paliw, ze względu na wstrzymaną podaż tych ostatnich działo się niewiele. W ofercie znajdował się jedynie miał węglowy w cenie 76–87 tys. za tonę, olej silnikowy „run oil" 2:3,83 10,5 tys. za litr, złącza kablowe małogabarytowe w cenie 265–671 tys. zł oraz szkło wodno-sodowe r 145 proponowane po 550 zł za litr. Zgłoszono zapotrzebowanie na 100 ton lepiku asfaltowego w cenie do 2250 złotych.

Między sesjami zgłaszano zainteresowanie ofertą branży spożywczej, wzbogaconej ostatnio o szeroki wybór ryb w różnej postaci. W dalszym ciągu poszukiwani są odbiorcy bardzo tanich telewizorów prod. NRD (ekran „toshiby", na układach „Philipsa" z pilotem 27 cali), cena około 4 mln zł przy odbiorze hurtowym.

Częstochowska giełda towarowo-pieniężna ogłasza nabór maklerów giełdowych. Zgłoszenia tylko osobiste w siedzibie giełdy przy ul. **Waszyngtona 32 w godzinach 8–16. Bliższe informacje pod telefonami 410-32, 496-51.**

SZANOWNI CZYTELNICY!

Spełniają się nasze oczekiwania. Sprawom sportu będziemy poświęcać od dziś znacznie więcej miejsca. Liczymy na współpracę z Wami przy redagowaniu kolumn sportowych. Czekamy na listy i telefony od działaczy, sędziów, zawodników i organizatorów życia sportowego Kielecczyzny. Tak więc nie tylko w poniedziałek mamy całą stronę dla szeroko pojętej kultury fizycznej.

Istnieje szansa, iż niebawem ukazywać się będzie „Dodatek Sportowy «Gazety Kieleckiej»".

DZIAŁ SPORTOWY „24 GODZIN".

24 godziny Sport • Sport • Sport

TELEFON
Red. dzienna — 424-98
Red. nocna — 506-62

AKTUALNOŚCI

Uzdrowiciel w Kielcach

Znany radziecki psychoterapeuta **Anatolij Kaszpirowski** zapowiedział swój przyjazd do Kielc. Ze swymi seansami wystąpi on w hali „Iskry" przy ul. Krakowskiej 72. Spektakl odbędzie się w niedzielę o godz. 15 i z tego też powodu mecz ekstraklasy piłkarzy ręcznych **Korony z Pogonią Szczecin** rozpocznie się o godz. 10. Bilety na widzenie z uzdrowicielem, w cenie 50 tys. złotych, rozprowadzane są w siedzibie PTTK i INTER-TOP w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 26 i 28 oraz w kasach hali, codziennie od godz. 10. Przyjmowane są także zamówienia zbiorowe od zakładów pracy. Jeśli dopisze frekwencja seans zostanie powtórzony.

Miejmy nadzieję, że na spotkaniu z Kaszpirowskim zasiądą w pierwszym rzędzie również niektórzy... uzdrowiciele kieleckiego sportu.

Wilczur gonił za piłką

Drugoligowy mecz w Gdańsku pomiędzy **Lechią a Koroną** miał aż trzy przerwy. Regulaminową oraz dwie nadprogramowe. O wkroczeniu policji na boisko pisaliśmy we wczorajszym numerze, dziś informujemy jeszcze o trzeciej pauzie, która miała miejsce w 48 minucie spotkania. W tym czasie na murawie pojawił się wilczur i rozpoczął gonitwę za piłką. Sędzia pan **Jerzy Głomski** ze Szczecina (prowadził m.in. zwycięski, wyjazdowy mecz kielczan z Hutnikiem w Warszawie) musiał przerwać grę, a do akcji ruszyli porządkowi strasząc psinę chorągiewkami z linii bocznych boiska. W końcu wilczur został ujarzmiony, a w chwilę potem Korona strzeliła zwycięską bramkę.

Przydałby się taki wilczur w Kielcach.

(2xm)

MO LIGA

● **Star Starachowice — Stal Nowa Dęba 2:2.** Bramki dla gospodarzy: **Pietrasiński 75 min., Zięba 80.**

O tym spotkaniu mówi kierownik sekcji piłki nożnej **Romuald Dziewięcki.**

— Był to dziwny mecz. W pierwszej połowie atakowaliśmy bramkę rywala, a gole strzelali przeciwnicy. Ostatni kwadrans to przysłowiowe być albo nie być. Piłkarze podkręcili tempo, zaczęli celniej strzelać.

Pozostałe wyniki: **Zenit — Chmielnik — Siarka II Tarnobrzeg 1:2, Igloopol Dwikozy — Nida Pińczów (mecz się nie odbył), Stal II Stalowa Wola — Orlicz Suchedniów 0:0, Łysica Bodzentyn — Neptun Końskie 3:0, Czarni Polaniec — Świt Ćmielów 1:0, Metalowiec — Metalchem Rudki 3:1.**

1. Siarka II	10	19	34—6
2. Stal II SW	10	15	27—8
3. Igloopol	9	15	22—9
4. Stal ND	10	13	13—12
5. Czarni	10	12	14—11
6. Orlicz	10	12	13—12
7. Star	10	12	23—27
8. Łysica	10	9	8—11
9. Metalowiec	10	8	12—10
10. Nida	9	8	9—13
11. Świt	10	5	5—22
12. Metalchem	10	4	10—18
13. Zenit	10	4	5—15
14. Neptun	10	3	5—21

O LIGA

● **Błękitni II — AKS Busko 3:1.** Bramki dla gospodarzy: **Pindral 2, Kowalczyk 1.**

Przy chłodnym porywistym wietrze przyszło rozgrywać to spotkanie. Chyba tylko dlatego zawodnicy szybciej poruszali się po boisku. Gospodarze od początku meczu mieli przewagę którą udokumentowali trzema golami. Na słowa uznania zasłużył najlepszy zawodnik, zdobywca dwóch goli **Pindral.**

Pozostałe rezultaty: **KSZO II Ostrowiec — Hetman Włoszczowa 2:2, Górnik Miedzianka — RKS Stąporków 3:0, Ruch Skarżysko — Piaskowianka Piaski 0:0, Naprzód Jędrzejów — Sparta Kazimierza Wielka 4:1.** Pauzował **Spartakus Daleszyce.**

1. Piaskowianka	8	12	15—6
2. Naprzód	8	12	21—13
3. Błękitni II	8	9	16—12
4. Hetman	8	9	17—15
5. KSZO II	9	9	12—16
6. Ruch	8	8	4—3
7. AKS Busko	8	8	10—10
8. Górnik	8	7	12—11
9. Sparta	9	6	14—18
10. Stąporków	8	5	10—14
11. Spartakus	8	5	7—20

(KWIAT)

Festiwal jakiego nie było

Milion oddam żonie — mówi zwycięzca

W nocy z soboty na niedzielę w Szkole Podstawowej nr 32 w kieleckim osiedlu Barwinek, dzięki uprzejmości wielkiego pasjonata sportu, dyrektora Ryszarda Kasperka, odbył się I Ogólnopolski Nocny Festiwal Szachowy, który składał się z dwóch turniejów: pamięciowego i błyskawicznego. Uczestnicy nie tylko grali. Obejrzeli m.in. występ iluzjonisty, zorganizowany przez firmę „Atut", a przerwy umilała im muzyka „mechaniczna".

Nowością festiwalu szachowego stał się turniej pamięciowy, rzadko rozgrywany w Polsce. Zawodnicy bez możliwości wglądu na szachownicę przekazywali swe ruchy sędziemu, który kontrolował prawidłowość posunięć. Zwycięzcą turnieju został **Tadeusz Lipski** ze Świdnika.

Fot. T. Szmidt

Turniej błyskawiczny zgromadził na starcie czołówkę krajową z byłym mistrzem kraju, **Markiem Hawełko,** rodzeństwem, **Olimpią** i **Piotrem Bartosikami** oraz gościem z Ukrainy, **Bogdanem Majką** — mieszkańcem Tarnopola.

Do rywalizacji o palmę pierwszeństwa zasiadła również najmłodsza uczestniczka niespełna 12-letnia starachowiczanka, **Alina Dulęba.** Zabrakło byłej mistrzyni kraju, **Joanny Detko** z Kielc. W sumie wystartowało 50 osób.

Po 14-godzinnej, morderczej walce najlepszą odporność psychiczną oraz kondycję zademonstrował ekx-mistrz Polski, Marek Hawełko (Avia Świdnik), który wygrał rywalizację oraz zgarnął od organizatorów główną nagrodę, milion złotych.

Z kielczan najlepszą formę zaprezentowało rodzeństwo Bartosików (Kolejarz Kielce) oraz **Andrzej Polut** z Prymusa Kielce. Nagrodę rzeczową, jaką była wycieczka do Winnicy, wylosowała spośród uczestników festiwalu **Alina Dulęba.**

Wszyscy uczestnicy przyznali, iż wracają do domów bogatsi o wspaniałe wrażenia. **W planach jest już mowa o kolejnym festiwalu, ale już w obsadzie międzynarodowej.**

Szachistom towarzyszył
KRZYSZTOF KWIATEK

Zwycięzcą turnieju błyskawicznego został 37-letni Marek Hawełko...

— ...żonaty z dwójką dzieci.

● **To przeszkadza czy pomaga w odnoszeniu sukcesów?**

— Pomaga. Żona rozumie moje „wariactwo". Wspólnie z dziećmi cieszą się z każdego sukcesu.

● **To zwycięstwo ma również i stronę finansową.**

— A więc naszą radość będzie podwójna.

● **Kiedy zaczął pan uprawiać „królewską grę?"**

— Miałem 7 albo 8 lat. Bakcylem szachów zaraził mnie mój ojciec. I tak już pozostało.

● **Mieszka pan i trenuje...**

24 godziny NOTUJĄ

— ...w Świdniku w miejscowej Avii. Jest to dobry klub, w którym panuje miła i sympatyczna atmosfera.

● **Jaki jest pana ranking?**

— Obecnie wynosi 2400 punktów.

● **Jaką grę pan preferuje?**

— Kombinacyjną. Czasem z niekonwencjonalnymi posunięciami.

● **Na co przeznaczy pan główną nagrodę?**

— Może pan nie uwierzy, ale oddam żonie.

Z okazji 10 rocznicy...

...powstania „Solidarności" w kieleckiej hali „Iskra" odbył się turniej na szachownicach. W klasyfikacji końcowej warcabów zwyciężyła drużyna FŁT „Iskra", a indywidualnie pierwsze miejsce zajął **Władysław Rotter** z Kielc. W rywalizacji szachistów najlepszym zespołem okazała się ekipa Kieleckiej Fabryki Pomp (m)

REMANENTY

NA RINGU W GDAŃSKU

We wczorajszej informacji bokserskiej podaliśmy jedynie końcowy wynik spotkania o mistrzostwo II ligi pomiędzy Stoczniowcem Gdańsk a KSZO Ostrowiec. Przypomnijmy: pojedynek zakończył się zwycięstwem gdańszczan 14:6. W drużynie ostrowieckiej wyróżnił się **Żeromiński,** który pokonał w I r. przez rsc radzieckiego zawodnika **Koledżana.** Mimo porażki dobrze spisywali się **Głowacz i Gryz.** Ten drugi doznał kontuzji i lekarz odesłał go do narożnika. Sędziowie skrzywdzili natomiast **Miałkowskiego,** który zmierzył się z Buczkowskim. Ostatecznie punkty dla KSZO wywalczyli: **Żeromiński, Płoszaj i Tracz** (walkower).

GRUPA II

1. Stoczniowiec	8	8	73—87
2. Górnik Knurów	7	8	79—70
3. Gwardia Białyst.	6	7	70—50
4. KSZO	7	6	69—71
5. Górnik Kat.	6	4	56—64

W najbliższym meczu **KSZO** zmierzy się przed własną widownią z **Gwardią Białystok.**

Rezerwy KSZO w rozgrywkach o wejście do II ligi miały zmierzyć się ze **Stalą Sanok.** Do meczu nie doszło, a hutnicy otrzymali walkower 20:0.

W grupie I, gdzie występuje zespół **Błękitnych Kielce** padły wyniki: **Turów Zgorzelec — Victoria Jaworzno 11:9, Carbo Gliwice — Gwardia Wrocław 7:13.**

1. Gwardia	10	12	113—31
2. Zagłębie	9	12	118—62
3. Olimpia	9	12	111—69
4. Victoria	9	12	100—80
5. Turów	9	10	85—95
6. Carbo	11	4	70—150
7. BŁĘKITNI	9	4	57—123

Kielczanie mają do rozegrania dwa zaległe pojedynki z **Turowem, Victorią** oraz mecz z **Olimpią Poznań.**

ZWYCIĘSTWO TENISISTEK KOLEJARZA

W spotkaniu o mistrzostwo II ligi tenisa stołowego drużyn seniorek drużyna Kolejarza Kielce wygrała w Łaskarzewie z tamtejszym zespołem Promnika 10:4. Punkty dla zwyciężczyń zdobyły: **Renata Gołasa 3, Jolanta Gruchała i Justyna Rodak po 2 oraz Urszula Wójtowicz** i debla **Gołasa — Wójtowicz, Gruchała — Rodak po 1.**

Następnym rywalem kielczanek będzie kandydat do awansu w szeregi ekstraklasy **Lewart Lubartów.**

„ISKRA" LEPSZA OD POLICJI

O puchar Zarządu Wojewódzkiego TKKF w Kielcach walczyli w niedzielę piłkarze oldboyów „Iskry" i Błękitnych'. W obu zespołach wystąpiło wielu zawodników grających przed laty na boiskach ligowych. M.in. w ekipie **FŁT** znaleźli się: **Mirosław Tomaszewski, Jan Majdzik, Zbigniew Witka, Leszek Śmiałowski, Andrzej Jung, Waldemar Bogdanowicz** zaś w barwach gwardzistów wystąpili m.in. **Zbigniew Śliwa, Eugeniusz Bajon, Marek Gniady, Roman Szpakowski, Władysław Mróz, Stanisław Mańko, Wacław Cybulski i Władysław Starościak.** Pojedynek zakończył się porażką zespołu policyjnego 0:2 (0:0), a bramki dla „Iskry" zdobyli: **Wiesław Piwowar i Andrzej Wieczorek.** Sędziował również oldboy **Andrzej Ordysiński.**

WALCZYLI BADMINTONIŚCI

W Kielcach odbył się turniej badmintona o mistrzostwo II ligi. A oto wyniki: Stal Nowa Dęba — Orlęta Radom 7:0, AZS Kielce — Zelmer Rzeszów 4:3, Armatura Kraków — AZS WSP Kraków 7:0, Zelmer — Stal 4:3, AZS WSP — AZS Kielce 0:7, Armatura — Orlęta 7:0, Stal — AZS WSP 7:0, Orlęta — AZS Kielce 1:6. W zespole kieleckim wyróżnili się: **Robert Borek i Beata Piątek** zwyciężając z wyżej notowanymi rywalami. Do końca rozgrywek pozostały jeszcze dwa turnieje w Krakowie i Nowej Dębie.

STAR NA PIĄTYM MIEJSCU

Po porażce w Stalowej Woli zawodniczki **Staru** spadły w tabeli na piąte miejsce. W innych spotkaniach drugoligowych uzyskano wyniki: **AZS Kraków — AZS Rzeszów 64:71, Glinik Gorlice — Korona Kraków 77:56, Cement Chełm — ROW Rybnik 85:97, AZS Katowice — AZS Lublin 45:82, AZS Gliwice — Korona Kraków 77:56.** Aktualna tabela:

1. Stal SW	3	6	237—156
2. ROW Rybnik	3	6	243—195
3. AZS Rzeszów	3	6	239—193
4. Glinik	3	5	251—202
5. STAR	3	5	223—190
6. AZS Lublin	3	5	226—197
7. Korona	3	5	196—181
8. AZS Gliwice	3	4	198—207
9. Cement	3	3	208—274
10. Hutnik	3	3	177—244
11. AZS Kraków	3	3	177—254
12. AZS Katowice	3	3	138—221

W sobotę **Star** podejmuje **AZS Rzeszów.** (m)

„24 Godziny" — Wydawca: „Gazeta Kielecka" Spółka z o.o. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: JULIUSZ JAN BRAUN, zastępca red. naczelnego: KRZYSZTOF FALKIEWICZ, sekretarz redakcji: LONGIN KACZANOWSKI. Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Wolności 2, tel. 406-39. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne, Kielce, Sienna 2.